

Marek Borowski

Warunki prawidłowego wychowania w rodzinie jako element przeciwdziałający zagrożeniu niedostosowania społecznego

Conditions for proper upbringing in the family as an element counteracting the threat of social maladjustment

Streszczenie: W niniejszym artykule autor dokonuje próby prezentacji złożonych zagadnień rodziny jako systemu społecznego. Prezentowana problematyka rodziny, jej funkcji wychowawczych, socjalizacyjnych i konsekwencji ich braku zawsze jest aktualna. Ma duży wpływ na postawy i zachowania dzieci tak te akceptowalne ze społecznego punktu widzenia, jak i wadliwe.

Summary: In this article the Author attempts to present complex issues of family as a social system. The presented issues pertaining to the value of family, with its educational and social functions, as well as the consequences of their absence, Its always current. It has a big impact on attitudes and behaviours of children, both those acceptable from a social point of view and the flawed ones.

Słowa kluczowe: rodzina, mikrostruktura społeczna, wychowanie.

Keywords: family, social microstructure, education.

Jak pisze Jan Żebrowski, „rodzina stanowi podstawowe środowisko życia człowieka, oddziaływające w istotny sposób na rozwój i wychowanie młodego pokolenia. Jest wspólnotą osób i jednocześnie instytucją (najogólniej ujmując) ogólnoludzką, spotykaną we wszystkich epokach i kulturach. Stanowiąc podstawową formę współżycia ludzi i integralną część każdego społeczeństwa, jest najmniejszą, a zarazem podstawową komórką. Rodzina to pomost pomiędzy jednostką a społeczeństwem: jej instytucjonalny charakter zawiera się w tym, że zbudowana jest na małżeństwie – jest jednostką prawną, gospodarczą i społeczną”¹.

Rodzina jest naturalnym środowiskiem i pierwszą instytucją wychowania i kształcenia jednostki, oddziałuje na dzieci i młodzież socjalizująco, stwarzając warunki sprzyjające rozwojowi lub hamujące go. Każda rodzina w różnicowany sposób wprowadza swoje dzieci w arkana języka ojczystego, dostarcza elementarnego zasobu wiadomości pozwalających na spostrzeganie i interpretację otoczenia, rzeczy, ludzi, kształtuje nawyki higieniczne, uczy rozróżniania dobra i zła, daje podwaliny równowagi emocjonalnej itp. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że rodzina była i pozostaje nadal fundamentem życia społecznego, a silne, trwałe i godne zaufania struktury rodzinne są główną potrzebą współczesnych społeczeństw i kultur i to zarówno z biologicznego, jak również z etycznego, socjalnego, a nawet politycznego, ekonomicznego i ekologicznego punktu widzenia.

To rodzina w pierwszym rzędzie inwestuje w zdrowie i wykształcenie swoich dzieci. To ona je wychowuje do uczciwej pracy, uczy ofiarności, systematyczności i odpowiedzialności. Nawet najlepszy ludzki kapitał można jednak zmarnować”².

Wzajemne powiązania pomiędzy rodziną a społeczeństwem mają charakter instytucjonalny i osobowy. Instytucjonalny charakter powiązań wyraża się w normach, przepisach, wzorach formalnych zachowań i relacjach rodziny z zakładem pracy, organizacjami, szkołą. Osobowy charakter wzajemnych powiązań między rodziną i społeczeństwem ma podstawę w tym, że te same osoby uczestniczą w życiu rodzinnym

¹ Jan Żebrowski, *Rodzina polska na przełomie wieków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001, s. 15.

² Stanisław Wielgus, *Rodzina źródło życia i szkoła miłości*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001, s. 15-16.

i społecznym. Wnoszą więc do rodziny wartości, idee, dążenia życiowe, wzory zachowań i normy, jakie spotykają w szkołach, miejscach pracy. Z kolei wartości, normy etyczne i upodobania rzutują na to, co robią poza rodziną. W rodzinie kształtuje się twórczy i pożyteczny lub bierny i szkodliwy członek społeczeństwa, odgrywa ona rolę swoistego odzwierciedlenia, wprowadza młode pokolenie w jego kulturę, instytucje i działania. To, co dzieje się z kolei w społeczeństwie, znajduje swoje odbicie w rodzinie.

M. Ziemska mówi, że „... rodzina jako mikrostruktura społeczna spełnia zadania na rzecz makrostruktury „³, tak więc zaspokajają potrzeby ogólnospołeczne i narodowe, a jednym z podstawowych zadań jej jest zapewnienie dzieciom odpowiednich warunków wzrostu i rozwoju. Realizacja tego zadania nabiera szczególnej wagi w stosunku do małych dzieci ze względu na znaczenie tego okresu dla późniejszego rozwoju fizycznego i psychicznego dziecka.

Do podstawowych zadań rodziny, podkreślanych przez socjologię, należy prokreacja i socjalizacja młodego pokolenia. Znaczenie rodziny dla kształtowania zachowania człowieka i jego uspołecznienia jest szczególnie doniosłe, a jej pozycja wśród grup, w których tkwi człowiek, zasadnicza. Jest tak przede wszystkim dlatego, że rodzina jest pierwszą grupą, której członkiem staje się człowiek od razu w momencie urodzenia. We wczesnych okresach rozwoju człowieka rodzina jest właściwie jedyną grupą wpływającą i oddziałującą bezpośrednio na niego. Nie ma ona żadnych konkurentów, żadnych rywali, jest jedynym przedstawicielem szerszych zbiorowości, grup i instytucji i od niej głównie zależy przygotowanie człowieka do pełnego społecznego funkcjonowania. Mówiąc inaczej, rodzina w tych okresach rozwojowych pełni zasadniczą rolę w socjalizacji dziecka. Zresztą w dalszych okresach wpływy i oddziaływania rodziny odgrywają doniosłą rolę w życiu jej członków. Kontrola społeczna sprawowana przez rodzinę jest wyjątkowo skuteczna. Wynika to z bezpośredniości wzajemnych kontaktów, a także z wzajemnych uczuciowych związków łączących członków rodziny.

Rodzina jest naturalnym środowiskiem wychowawczym i kulturowym, środowiskiem kultywującym i odnawiającym tradycje rodzinne familijne i regionalne w nowych warunkach. Tworzy ona wspólnotę

³ M. Ziemska, *Wychowanie w rodzinie*, WP, Warszawa 1986 r., s. 52.

kulturową podtrzymującą i kształtującą rdzenne wartości kulturowe, ale z drugiej strony otwierającą się na nowe kultury. Rodzina posiada największe możliwości w zakresie przekazywania kultury i dziedzictwa narodowego, a w efekcie kształtuje tożsamość osobową i społeczną zakorzeniającą się w ojczyźnie prywatnej, a to jest bardzo ważna funkcja.

Dawna rodzina, będąc dość dużą grupą społeczną, często łączyła w wspólnym gospodarstwie domowym kilka pokoleń i licznych krewnych. Pełniła wiele różnorodnych funkcji i przekazywała młodemu pokoleniu bogatsze dziedzictwo kulturowe niż to czyni współczesna rodzina, która najczęściej składa się z rodziców i dwojga dzieci i pełni mniej funkcji. Dzisiaj rodzina nie jest pozbawiona roli kulturotwórczej, ale ma ona mniejsze znaczenie. W większym stopniu pełni funkcje wychowawcze, które w dzisiejszym świecie obejmują wiele różnorodnych funkcji. Za Krystyną Dymek-Balcerak możemy powtórzyć, że „- rodzina zaspokaja podstawowe biologiczne i psychologiczne potrzeby dziecka. Kształtuje zarazem nowe potrzeby poznawcze, emocjonalne i społeczne”. Istnieją dwa rodzaje potrzeb: wrodzone i nabyte. Potrzeby wrodzone - pierwotne, są uwarunkowane biologicznie i powstają w sytuacji braku czegoś, co jest niezbędne dla utrzymania człowieka przy życiu i przetrwania gatunku.

Rozwój społeczny oznacza nabywanie umiejętności zachowania się zgodnego ze społecznymi oczekiwaniami. Następuje on w procesie socjalizacji. Pożądanym rezultatem jest osiągnięcie dojrzałości społecznej, czyli takiego poziomu wiedzy społecznej i takiego rodzaju doświadczenia społecznego, które pozwalają na sprawne funkcjonowanie w różnych grupach i sytuacjach społecznych. Możemy wyróżnić trzy procesy socjalizacji: uczenie się zasad i zachowań społecznie aprobowanych (każda grupa społeczna ma własne standardy aprobowanych zachowań, obejmujących jej członków, dzieci muszą nie tylko wiedzieć, jakie zachowania są aprobowane, lecz muszą także swoje własne zachowania dostosować do aprobowanych społecznie kierunków postępowania); pełnienie ról (dzieci zapoznają się z zakresem obowiązujących zasad (wzorów zachowań) związanych z pełnieniem różnych ról w życiu codziennym, wiąże się z tym znajomość zasad regulujących stosunki między ludźmi pełniącymi poszczególne role, sposoby komunikacji, zakres praw i obowiązków); postawy społeczne (dzieci uczą się pozytywnego stosunku do innych ludzi, odróżniania potrzeb indywidualnych

od grupowych, realizacji celów nie tylko egocentrycznych, ale również allocentrycznych – działanie na rzecz innych).

Rodzice i inni członkowie rodziny stanowią dla dziecka model osobowy i kształtują wzory zachowań w konkretnych sytuacjach dnia codziennego⁴.

Rodzina pełni niezwykle ważne funkcje nie tylko w stosunku do dzieci, ale i do rodziców. Ludziom dorosłym rodzina daje możliwość zaspokajania szeregu potrzeb w sposób społecznie akceptowany, a szczególnie potrzeby seksualnej i potrzeby własnego potomstwa. Równocześnie zaspokaja i takie potrzeby, jak na przykład potrzeba miłości i uznania, kształtuje i wychowuje zarazem dzieci i rodziców. Mamy tu do czynienia nie tylko z uspołecznieniem dzieci, ale i rodziców, a kształt tego uspołecznienia i jego treść zależy od społeczeństwa, do którego dana rodzina przynależy i od kultury, którą wyraża.

Funkcje rodziny zwykło się opisywać w trzech wymiarach: spójności rodziny, określanej jako więź emocjonalna adaptacyjności, która jest traktowana jako zdolność systemu rodzinnego do reagowania na sytuacje stresowe oraz procesów komunikacyjnych. Procesy te pełnią ważną funkcję regulacyjną.

Stosunki wewnątrz rodziny wynikają z wielu zmiennych i określają postawy jednych członków rodziny wobec drugich. W warunkach korzystnych, uczucia miłości i lojalności przeważają i utrzymuje się harmonia rodzinna. W warunkach nadmiernych napięć i konfliktów, powstają wzajemne antagonizmy, rodzi się złość i nienawiść i całość rodziny jest zagrożona.

Na proces dezorganizacji w rodzinie mają wpływ również konflikty między rodzicami. Istnieje niebezpieczeństwo rozbicia rodziny. Innymi przyczynami jest na przykład zły dobór metod i środków wychowawczych, stosowanie kar cielesnych i inne drastyczne, fizyczne i werbalne środki oddziaływania, np. krzyk, wymyślanie, może też być nadopiekuńczość rodzica często kierowana miłością.

Jak mówi w swojej książce J. Izdebska, „przemiany, jakie zachodzą w Polsce od początku lat dziewięćdziesiątych, związane z procesem transformacji systemowej, a także zjawiska o charakterze globalnym stają

⁴ K. Dymek-Balcerek, *Patologie Zachowań Społecznych*, Wydawnictwo Politechnika Radomska, Radom 2000, s. 56-60.

się również źródłem zagrożeń struktury i funkcjonowania współczesnej rodziny polskiej. Dotyczą one trudności w realizacji funkcji rodziny, zarówno funkcji materialnej, jak też socjalizacyjno-wychowawczej, emocjonalnej, kulturalnej, rekreacyjno-towarzyskiej. Dysfunkcyjność wielu polskich rodzin związana jest z biedą, ubóstwem, dezorganizacją jej struktury wewnętrznej, dezintegracją w sferze emocjonalnej, występowaniem w rodzinie zjawisk o charakterze dewiacji czy patologii społecznej. Obserwuje się wzrost chorób psychicznych i fizjologicznych w rodzinie, stanów załamania, rezygnacji, apatii, uzależnień, samobójstw, przestępczości, narastania konfliktów międzyludzkich, ubóstwa „duchowego”, chorych ambicji⁵.

W rodzinie dysfunkcyjnej brak jest:

1. Akceptacji siebie – członkowie takiej rodziny mają zazwyczaj niskie poczucie własnej wartości, poczucie winy, nie akceptując siebie, trudno im utrzymywać dobre relacje z innymi ludźmi.
2. Wzajemności – nie wszyscy członkowie rodziny wywiązują się ze swych obowiązków, umowy nie są dotrzymane.
3. Otwartej komunikacji – istnieją tematy, które należy pomijać lub trzymać w sekrecie. Członkowie rodziny boją się odsłonić swoje słabe strony.
4. Występuje zamknięcie i izolacja od świata zewnętrznego – w rodzinie tej najistotniejszy jest jakiś problem, który należy koniecznie ukryć przed otoczeniem. Brak tu otwartej komunikacji między rodziną a szerszym środowiskiem. W rodzinie dysfunkcyjnej zaburzony jest kontakt między rodzicami a dziećmi. Rodzice przejawiają nieprawidłowe postawy rodzicielskie.

Są to postawy:

1. Unikająca – zauważa się obojętność uczuciową rodziców, przebywanie z dzieckiem nie sprawia im przyjemności, bywa odczuwane przez nich jako trudne. Kontakt z dzieckiem jest luźny, pozornie dobry i maskowany, np. nadmierną swobodą.
2. Odtrącająca – dziecko odbierane jest jako ciężar ograniczający swobodę rodziców. Rodzice mają do niego dystans. Stosują surowe kary - nieproporcjonalne do stopnia przewinienia dziecka. Okazują mu wciąż swoje niezadowolenie, krytykują, dokuczają.

⁵ J. Izdebska, *Dziecko w rodzinie i środowisku rówieśniczym*, Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2003, s. 75-76.

3. Zbyt wymagająca – rodzice posiadają wysokie aspiracje w stosunku do dziecka, chcą je ukształtować według idealnego wzorca, nie licząc się z jego możliwościami i zdolnościami.
4. Nadmiernie chroniąca – rodzice mają tendencję do utrzymywania z dzieckiem kontaktu stałego i bliskiego. Rodzice z jednej strony na wszystko dziecku pozwalają, z drugiej zaś są w ciągłym lęku o jego zdrowie i bezpieczeństwo.

Niekorzystny wpływ na rozwój osobowości dziecka mają ojcowie:

Ojcowie „nieobecni” – którzy nie interesują się sprawami dziecka.

Ojcowie rygorystyczni i surowi – nadmiernie egzekwują wymagania w stosunku do dziecka.

Ojcowie „groźni” – często spotykamy ich w rodzinach nadmiernie używających alkoholu.

Rodzina dysfunkcyjna nie spełnia swych zadań względem dzieci. Zaspakajane są w niej głównie potrzeby rodziców, a nie dzieci. Zaburzona jest w niej więź emocjonalna między członkami rodziny, relacje nie są oparte na równości. Są osoby ważniejsze w rodzinie, te, którym należy się podporządkować. Zasady są narzucane, sztywne, często nieuzasadnione, błędy nie są wybaczone, lecz wypominane, nie można wyrażać wszystkich swoich spostrzeżeń, uczuć, myśli i pragnień. Atmosfera w rodzinie jest pełna napięcia, a system rodzinny nie służy wszystkim jej członkom, nie wspiera ich, a nawet hamuje rozwój indywidualny.

Dzieci w rodzinie dysfunkcyjnej odgrywają cztery podstawowe role:

- bohatera rodzinnego - (mały rodzic, rodzic rodziców, opiekun, przyjaciel, powiernik, siłacz);
- kozła ofiarnego - (sztandarowa ofiara rodzica, czarna owca, zastępczy partner, buntownik, łotr);
- maskotki – (błazen, osoba poświęcająca się, sędzia, prześladowca rodziny);
- dziecka niewidzialnego – (osoba niewidzialna, pełna wdzięku, zagubione dziecko).

Bohaterem jest zazwyczaj najstarsze dziecko w rodzinie, które przejmuje na siebie obowiązki dorosłych i robi wszystko, co może, by naprawić istniejącą sytuację i utrzymać rodzinę w normie. Jest odpowiedzialne, troszczy się o rodzeństwo, zajmuje się całym domem, przest-

rzega reguł, zawsze kończy zadaną pracę w wyznaczonym terminie. Stara się być perfekcyjnie we wszystkim, co robi. Bohater żyje w stałym napięciu, wpada w panikę w spontanicznych, niedających się przewidzieć sytuacjach.

Kozioł ofiarny odwraca uwagę od rzeczywistych problemów rodzinnych, stając się wcieleniem rodzinnych frustracji. Wdaje się w bójki, wchodzi w konflikt z prawem, ucieka z domu. W grupie jest najbardziej przeszkadzającym dzieckiem. Kozłom ofiarnym trudno jest funkcjonować w układach społecznych. Zachowując się w sposób nieakceptowany przez innych, ciągle spotykają się z dezaprobatą. Dziecko maskotka odwraca uwagę od rodzinnego problemu, skupiając ją na sobie, zgrywając się, przymilając, błaznując. Jego rola polega na tym, by ulżyć rodzinie w ciężkiej sytuacji, rozweselając ją swoim humorem i żartami. Maskotka nie cofnie się przed niczym, byle tylko rozweselić innych. W życiu społecznym maskotki są duszą towarzystwa, ale płacą za to wysoką cenę - nikt nie traktuje ich poważnie.

Dziecko niewidzialne pozostaje z boku rodziny, nigdy nie sprawiając najmniejszych kłopotów. Odizolowane od rodziny, żyje we własnym świecie, w poczuciu samotności i krzywdy. Jest to dziecko nie dostrzegane, o którym nikt nie pamięta. Uczestnictwo w pracy zespołowej może sprawiać mu trudność. Na zewnątrz nieśmiałe i pełne rezerwy, dziecko niewidzialne jest niezdolne do stawiania czoła problemom”⁶.

Rodziny przestępcze to takie, w których przynajmniej jedno z rodziców (opiekunów) lub rodzeństwa weszło na drogę przestępstwa.

Dzieci w rodzinach przestępczych uczą się głównie na zasadzie modelowania. Jeżeli jeden z rodziców jest przestępcą - dla dzieci jego sposób życia stanowi wzór (ukształtowany podświadomie). Szybko staje się to normą, systematycznie wzmacnianą. Dziecko przyjmuje poglądy i przekonania rodziców. W efekcie przestępstwo staje się złem mniej ważnym niż problem „nie być złapanym”.

Według K. Dymek-Balcerek „Dzieci są zbuntowane, nie zgadzają się na życie zgodne z powszechnymi normami społecznymi, stąd sprawiają trudności wychowawcze w szkole, wagarują, wchodzi do grup przestępczych i subkulturowych”⁷.

⁶ Ibidem, s. 78-84.

⁷ K. Dymek-Balcerek, op. cit., s. 117, 119.

Drastycznie obniża się granica wieku nieletnich wkraczających na drogę przestępstwa. Popełnienie czynu karalnego przed 13. rokiem życia jest najczęściej wynikiem trwającego przez dłuższy czas procesu niedostosowania społecznego, przejawiającego się pierwszymi trudnościami wychowawczymi, pierwszymi niepowodzeniami szkolnymi. Dlatego ważna jest wczesna profilaktyka, zapobiegająca dalszej demoralizacji dziecka.

Rodzina niepełna to taka, w której (najczęściej) matka lub ojciec samotnie wychowuje dzieci w wyniku różnych sytuacji życiowych.

Zdarza się, że rozbitcie rodziny jest spowodowane śmiercią jednego z rodziców. Śmierć stanowi poważny wstrząs w życiu dziecka, tym silniejszy, im dziecko starsze i im więź uczuciowa z osobą zmarłą była silniejsza. Do pewnego wieku – do około 5 lat – dzieci nie rozumieją jeszcze w pełni istoty życia i śmierci.

Gdy dzieci są starsze, utrata ojca bywa równie obciążająca, jak matki, a w przypadku chłopców może być poważniejsza. Dla starszych chłopców utrata ojca oznacza, że nie mają takiego źródła identyfikacji jak ich rówieśnicy, co powoduje trudności z przejmowaniem norm dotyczących roli mężczyzny, a czasem bunt przeciwko kobiecym „rządom” w domu i w szkole”⁸.

Inna forma rodziny niepełnej to rozbitcie rodziny z powodu rozwodu, co zwykle jest bardziej szkodliwe dla dzieci i dla układów rodzinnych. Dzieci są narażone na trudny okres przedrozwodowy. Rodzice zajęci narastającym między nimi konfliktem rzadko liczą się z uczuciami dzieci, a wręcz wykorzystują je, próbując manipulować uczuciami zarówno dziecka, jak i drugiego z rodziców. „Obraz matki czy ojca ukształtowany przez dziecko wówczas, gdy tworzyli oni jeszcze zgodne małżeństwo, zostaje zachwiany lub załamuje się całkowicie. Dziecko czuje się osamotnione i bezradne. Jego potrzeba bezpieczeństwa i przynależności do obojga rodziców zostaje zagrożona”⁹. Dzieci mają głęboki żal do rodziców, ale równocześnie są do nich bardzo przywiązane. Przeważnie akceptacja rozwodu rodziców trwa bardzo długo i dzieci nie potrafią zaadoptować się w nowej sytuacji.

Rozbitcie na skutek rozwodu ma również konsekwencje w życiu społecznym dziecka, głównie wśród rówieśników. Jest to szczególnie

⁸ Ibidem, s. 126-127.

⁹ Ibidem, s. 127.

odczuwalne, gdy rodzic odszedł i zerwał wszelkie kontakty z dzieckiem. Dzieci są zakłopotane lub zawstydzone, gdy okazuje się, że ich koledzy spędzili, np. niedzielę przy wspólnej zabawie z rodzicami. Próbują się często bronić, tworząc fałszywe legendy mające uzasadnić nieobecność ojca.

Rodzina niepełna to rodzina, w której dziecko jest wychowywane przez jednego z rodziców i mieszka jedynie z tym rodzicem. Najczęściej ten typ rodziny stanowi układ matka-dziecko lub dzieci.

Rodzina niepełna utrudnia proces socjalizacji dziecka, które ma do czynienia z jednym tylko wzorcem osobowym. W przypadku braku ojca mówimy o tzw. zespole braku ojca, który polega na zaburzeniach uspołecznienia dziecka, równowagi psychicznej, trudności w podporządkowaniu się normom. W przypadku braku matki u dziecka może rozwinąć się zespół braku matki, który polega na frustracji uczuciowej, zahamowaniu rozwoju uczuciowego, opóźnieniu dojrzewania psychicznego i psychoseksualnego. Obecność obojga rodziców jest bardzo ważna, ma wpływ na sytuację materialną, na standard życia. Rodziny żyją w trudnych warunkach, nie stać ich na właściwe wychowanie dziecka. Kiedy są obydwójce rodzice, trudy wychowania rozkładają się na dwie osoby. Wychowywanie dzieci w rodzinach niepełnych niekorzystnie wpływa na kariery szkolne. Gdy dziecko wychowywane jest tylko przez jednego z rodziców, nie ma zapewnionych warunków dla rozwoju identyfikacji płciowej, pod względem płciowym nie będzie się dobrze rozwijać. Dziewczynka nigdy nie dowie się, jak być kobietą, gdy jest wychowywana tylko przez ojca.

Pierwszą osobą zajmującą się dzieckiem jest mama i dziecko ją zapamiętuje. Dla dziewczynki mama pełni rolę modelu i od niej uczy się, jak być kobietą. Ciężko jest jej mieć modela w ojcu, gdyż różni się on chociażby budową anatomiczną. Gdy jest wychowywana tylko przez ojca, ztraca w sobie wartości, które są charakterystyczne tylko dla kobiet.

Na wychowanie dziecka wpływa psychika, środowisko, w jakim jest wychowywane. Mamy inaczej ukształtowaną inteligencję, różną, która ma inny wpływ na osobowość dziecka, inna jest miłość matczyzna, a inna ojcowska. Kobiety kochają bez żadnych warunków, akceptują wszystkie cechy dziecka, miłość ojca jest miłością warunkową, ma tendencje do wygasania. Sfera emocjonalna uczucia rozwija się pod wpływem matczynej opieki, dzieci mają poczucie bezpieczeństwa dzięki matce. Sfera uczucia mężczyzn podporządkowana jest rozumowi.

Oddziaływanie matczyne rozwija sferę uczuciową, a ojca sferę społeczną. Dlatego tak ważne jest, by dzieci wychowywane były przez obojga rodziców.

Obecność mamy po urodzeniu jest bardzo ważna. U dzieci występuje cecha zwana syntonią, mająca zdolność przywiązania uczucia innych osób, głównie matczynego. Dziecko potrzebuje kontaktu emocjonalnego. Polega to na tym, że dziecko chce być obdarowywane uczuciami i chce obdarowywać nimi kogoś. Aby tak potrafiło, musi być to jedna i ta sama osoba. Od 3 miesięcy do 3 roku, jeżeli dziecko nie ma kontaktu z mamą, występuje u niego upośledzenie uczuciowe, człowiek nie jest w stanie odczuwać i przeżywać uczuć innej osoby.

Z braku matczynego ciepła występują u dzieci różne choroby, takie jak: choroba sieroca - konsekwencja braku wiary. Dziecko znajduje się w fazie rozpacz - długo płacze. Następnie występuje regres rozwoju, zapomina bliskie osoby, cofa się, przestaje chodzić, spada odporność na choroby - czasem kończy się to nawet śmiercią. U dziewczynek - występują zaburzenia identyfikacji płciowej, zaburzenia sfery emocjonalnej, wcześniej zaczynają stosunki heteroseksualne i wcześniej zachodzą w ciążę. Trudno nauczyć się im być mamą, ponieważ nie miały własnego przykładu i własnych wspomnień - nie były wychowane przez matkę. U chłopców z braku matki występują zaburzenia sfery emocjonalnej, przejawia się heteropatja, trudność kontaktu z dziewczynami.

Konsekwencją braku ojca jest to, że dzieci wykazują zaburzenia w rozwoju społecznym, mają mniejszą potrzebę zdobywania osiągnięć, mają większe nasilenie agresywności. Chłopcy mają bardzo wypaczony ideał mężczyzny. Ich ideałami są mężczyźni silni, agresywni i brutalni. Ideały są efektem przekazów kulturowych, że mężczyźni chodzą na polowania, wojny, pełnią typowe męskie zawody, sporty, efekty postrzegania przekazywanego modelu mężczyzny z filmów, np. karate lub wojennych. Gdy mama jest silną osobowością, chłopiec identyfikuje się z mamą, używa, np. takiej samej odmiany, poszłam, zrobiłam. Trudno zidentyfikować się chłopcu jak być mężczyzną, przyjmuje szereg kobiecych cech, a na etapie dorastania są bardziej podatni na wstąpienie do grup agresywnych. Tacy chłopcy mają większy problem z kontaktem heteroseksualnym. Trudno pełnić mu rolę męża i ojca i trudniej kształtować jego osobowość. Kontakty z ojcem można zastąpić kontaktami z dziadkiem, wujkiem, dobrze wpływa chodzenie do przedszkola.

U dziewczynek problemem jest zaburzony rozwój społeczny. Wypadają z rytmu życia, mają nieukształtowaną sferę społeczną. Szukają one kontaktu z mężczyzną, nie wiedząc, czego po mężczyźnie mogą się spodziewać. Trudno nawiązać jej relacje z chłopakiem i trudno wejść w rolę kobiecą, pełnić rolę matki i żony.

Dla chłopców i dziewczynek, dla normalnego rozwoju potrzebna jest obecność obojga rodziców, jeżeli któregoś nie ma, to występują zaburzenia w rozwoju.

Wychowanie w rodzinie niepełnej utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia, rozwój roli seksualnej, partnerskiej, a negatywne wzorce są następnie przenoszone na własne związki. Negatywnym następstwem wzrastania w rodzinie niepełnej mogą zapobiegać rozumne działania wychowawcze rodzica i pomoc ze strony innych członków rodziny.

Przez rodzinę wielodzietną rozumiemy taką, w której jest czworo i więcej dzieci. W rodzinie wielodzietnej panuje często chaos – brak wyraźnie zaznaczonych ról i związanego z nimi zakresu praw i obowiązków. Matki najczęściej poświęcają czas najmłodszym dzieciom, starsze zaś wychowują się nawzajem.

W rodzinach tego typu możemy zauważyć dwa wyraźne zjawiska – poczucie więzi rodzinnej i rywalizację. Efekt poczucia przynależności do rodziny jest uwarunkowany postawami rodziców. Jeżeli potrafią oni zachować pewne wartości, obdarzyć uczuciem, jest szansa na integrację rodziny.

Zjawisko rywalizacji wydaje się zupełnie zrozumiałe w sytuacji niedoboru. Zdarza się, że w poszukiwaniu akceptacji i zaspokojenia potrzeb materialnych (posiadania tego, co mają ich rówieśnicy) trafiają do grup przestępczych. Brak zdolności rozpoznawania wagi czynów oraz rosnące poczucie wpływu i możliwości (poczucie sprawstwa) powoduje, „że mikroświat, w którym się obracają, daje namiastkę poczucia bezpieczeństwa”¹⁰.

Bardzo ważna jest w ogóle atmosfera rodzinna, jedność lub jej brak w rodzinie w dużym stopniu zależy od jej stosunku do świata zewnętrznego, do innych grup społecznych oraz pozycji, jaką rodzina zajmuje w szerszym środowisku społecznym.

¹⁰ Ibidem, s. 136.

Rodziny dewiacyjne ujemnie oddziałują na dziecko i na jego wyniki w nauce. Z kolei środowisko zewnętrzne dostarcza okazji do wyrażania się poszczególnych osobowości oraz może umocnić więzi rodzinne i spowodować zwiększoną aktywność wewnątrzrodzinną członków rodziny. Może też, zwłaszcza gdy jest nieprzyjazne lub wrogie, wpływać destrukcyjnie i burząco na jedność rodziny i zmienić jej wewnętrzny układ. Ze zmianą wzorca rodzinnego wiąże się wzmocnienie lub osłabienie więzi miłości i lojalności w rodzinie.

Rodzina jest kolebką rozwoju osobowości każdego człowieka, szczególnie dziecka. W niej poznaje ono mowę, język, kształtuje uczucia i postawy wobec członków rodziny i otaczającego świata. Jest ważna dla dziecka, bo wprowadza je w świat kultury i przygotowuje do udziału w dorosłym życiu. Jest dla niego modelem społeczeństwa.

Wychowanie – całokształt oddziaływań zarówno zamierzonych jak i niezamierzonych, które zmierzają do kształtowania osobowości, wg przyjętych norm, wzoru. To proces, który pozwala młodym ludziom budować taki wizerunek siebie samych, by poradzić sobie w przyszłości ze zmiennymi kolejami losu, trudnymi sytuacjami, poważnymi problemami.

„Proces wychowania obejmuje całe społeczeństwo i towarzyszy człowiekowi przez całe życie. Najpierw jesteśmy wychowanymi, później sami stajemy się wychowawcami, choć nadal ulegamy wszelkim wpływom wychowawczym.

Na ogół wychowanie jest rozpatrywane jako proces, czyli swoisty rodzaj ludzkiego działania lub jako wynik czy produkt oddziaływań wychowawczych. Wychowanie jako proces utożsamiane jest z oddziaływaniem na psychikę i zachowanie człowieka, przy czym oddziaływanie rozumiane jest jako wywieranie wpływu na zmiany czy przeobrażenia w osobowości i zachowaniu. Wychowanie jest oddziaływaniem pokoleń dorosłych na te, które jeszcze nie dojrzały do życia społecznego. Zmierza ono do wywołania i rozwinięcia w dziecku pewnej liczby stanów fizycznych, umysłowych i moralnych. Należy dodać, że podział definicji wychowania ma cztery grupy:

- prakseologiczną - oddziaływań wychowawców;
- ewolucyjną - procesu rozwojowego jednostki;
- sytuacyjną - bodźców środowiska wychowawczego;

adaptacyjną - dotyczącą skutków i wytworów wychowawczych”¹¹.

Rodzina jest tym środowiskiem, które wywiera najsilniejszy wpływ na rozwój społeczny i emocjonalny dziecka. Jej znaczenie jest tak wielkie dlatego, że wpływ ten rozpoczyna się bardzo wcześnie i trwa zazwyczaj nieprzerwanie przez bardzo długi okres, dodatkowo zwiększając silną więź uczuciową łączącą dziecko z bliskimi mu osobami.

Oddziaływanie na postawy dziecka może mieć charakter pozytywny lub negatywny – w zależności od postaw w rodzinie, od poziomu kultury, sposobu życia i zainteresowań. Często jest tak, że dziecko traktowane jest w rodzinie jak istota, którą się kocha i otacza na każdym kroku troską i opieką, niewiele w zamian wymagając. A przecież właśnie w rodzinie dziecko uczy się miłości i życzliwości do ludzi. To właśnie rodzice powinni uczyć je okazywania uczuć innym i wyrażania ich nie tylko w słowach. Najpierw uczucia te obejmują krąg najbliższych osób, czyli rodziców, dziadków, potem stopniowo przenoszone są na coraz dalsze osoby. Świadomość wychowawcza rodziców polega na umiejętności przekazywania dziecku wartości moralnych, wzorców postępowania oraz przygotowania go do podejmowania decyzji, odpowiedzialności za nie i czynnego uczestnictwa w życiu.

Zachowanie rodziców, ich opinia, zdanie i postępowanie to często powód do dumy dla dziecka, okazja do zaimponowania rówieśnikom, pokazania, że jest ono kimś lepszym, bo ma doskonałych rodziców. Ma to znaczenie, bo dziecko znajduje się pod ciągłym wpływem mamy i taty, nieustannie obserwuje ich zachowanie, intuicyjnie czuje, kiedy wszystko jest w porządku i że relacje między nimi są dobre. Ale także wie, gdy pojawiają się problemy.

Rodzic musi więc być świadomy swego zachowania, podejmowanych kroków, gdyż w każdej sytuacji jest obiektem obserwacji i naśladowania przez swoje, często bezkrytyczne, dziecko.

¹¹ M. Łobocki, *ABC wychowania*, PWN, Warszawa 1982, s. 76.

Literatura:

- Dymek-Balcerak K., *Patologie zachowań społecznych*, Wydawnictwo Radom 2000.
- Łobocki M., *ABC Wychowania*, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2006.
- Obuchowska I., *Przemoc w wychowaniu* Kwartalnik Pedagogiczny nr 4/134, Warszawa 1989.
- Sasal H.D., *Przewodnik do procedury interwencji wobec przemocy w rodzinie*, Warszawa 2005.
- Izdebska J., *Dziecko w rodzinie i środowisku rówieśniczym*, Wydawnictwo Uniwersyteckie Białystok 2003.
- Wielgus S., *Rodzina źródło życia i szkoła miłości*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.
- Żebrowski J., *Rodzina polska na przełomie wieków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001.